

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Przedpłata: W eksped. miesięcznie 70 gr. z odnośnikami nieprzewidywanymi, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożenia pracy, przerwania komunikacji, abonent niema prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 19 - 12. Nadesłanych a nie zamówionych rękopisów Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204, 252.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków,
budujemy silną Ojczyznę!

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 tam.) 10 gr., za reklamy na str. 4-tam. w wiadomościach poczynnych 30 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodniowo, i to: w poniedziałek, środę i piątek. Przy sądownym sąganiu należności rabat upada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzeźnie. — Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

Nr. 19

Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub, wtorek dnia 12 lutego 1935 r.

Rok XVI

Rocznica XV-lecia odzyskania Morza Represje w stosunku do Polaków na Śląsku Cieszyńskim trwają nadal

GDYNIA, 10. II. Dziś w dniu wielkiej rocznicy 15-lecia odzyskania Morza odbył się uroczysty obchód, rozpoczęty nabożeństwem w kościele Serca Jezusowego. Na nabożeństwo przybyły delegacje wszystkich bez wyjątku organizacji, związków, stowarzyszeń oraz szkół, przedstawiciele władz administracyjnych i wojskowych. Również byli obecni goście włoscy z pierwszym sekretarzem ambasadora włoskiego w Warszawie Cittadinim. O godz. 12 odbyła się w Morskiem Oku akademja, którą zagał przemówieniem o znaczeniu władania morzem i kształtowaniu społeczeństwa w tym kierunku delegat Ligi Morskiej i Kolonjalnej Jan Dąbski. Następnie zabrał głos komisarz Rządu m. Gdyni Sokół, omawiając dotychczasową naszą działalność w kierunku utrzymania się na granicy morskiej i naszego rozwoju w ekspansji handlu morskiego. W dalszym ciągu przemówienia komisarz Rządu zwrócił się do gości włoskich, dziękując za dar miasta Littorji, ofiarowany Gdyni w postaci pięknego onyxu i wręczył go naczelnikowi wydziału MSZ. Wdziękowskiemu. Mówca przeprowadził paralelę między historycznymi poczynaniami woli wodzów narodu Marszałka Piłsudskiego i Benito Mussoliniego, którzy budując na piaskach i błotach Gdynię i Littorję, stworzyli wielkie ośrodki, spełniając nakreślone im zadania, każdy na swoim odcinku. W

odpowiedzi zabrał głos sekretarz Cittadini, który scharakteryzował znaczenie wymiany darów pomiędzy Gdynią a Littorją jako symbol przyjaźni między obu krajami. Dowódca obrony wybrzeża komandor Frankowski podziękował społeczeństwu za do tychczasową współpracę i podkreślił znaczenie jej dla obrony granic. Następnie general komandor Jacynicz jako były dowódca oddziału, który dn 10 lutego 1920 r. zajął wybrzeże i podniósł pierwszy banderę polską na maszt u wybrzeży Bałtyku, opowiedział dzieje tego historycznego momentu.

Po części koncertowej komisarz Rządu podejmował w salonach Domu Zdrojowego gości włoskich obiadem, w czasie którego wygłosił przemówienie o znaczeniu przyjaźni w stosunkach między Polską a Włochami. Na przemówienie komisarza odpowiedział sekretarz Cittadini. Następnie przemawiał p. Dąbski. Niezależnie od tych uroczystości wygłoszono w szkołach szereg odczytów. W kasynie oficerskiej na Oksywiu odbyło się śniadanie, podczas którego Marynarka Wojenna otrzymała w darze od 21-go p. p. płaskorzeźbę Marszałka Piłsudskiego i od wydawnictwa „Wiarus” obraz Starego Miasta Warszawy. Podniosła rocznicę zakończyła wielka zabawa w salonach dworca morskiego. W godzinach wieczornych goście włoscy odjechali do Warszawy.

Morawska Ostrawa. Dyrektor czesko-polskiej szkoły rolniczej w czeskim Cieszynie Roman Malec zagroził uczniom narodowości polskiej, którzy na znak protestu przeciwko odmowie mianowania przez władze czeskie jednego profesora Polaka w tej szkole inż. Haczki ogłosili strajk i nie uczęszczają na wykłady, rozwiązaniem obu klas polskich, jeżeli do wtorku tj. 12. bm. nie zjawią się na wykłady. Zaznaczyć należy, że w szkole tej, składającej się z dwóch klas polskich po 16 uczniów w każdej i tylko jednej czeskiej z 10 uczniami niema ani jednego profesora Polaka. Profesorzy Czesi wykładają w klasach polskich w skażonym języku polskim.

Morawska Ostrawa. Komisarjat policji w Karwinie wydał na-

kaz obywatelowi polskiemu M. Twardzikowi, zamieszkałemu w Orłowej na Śląsku nad Olzą opuszczenia w ciągu 5 dni granic Czechosłowacji. Twardzik mieszka od urodzenia, tj. od 28 lat na terytorjum dzisiejszej Czechosłowacji i nie był nigdy karany. Znany był natomiast jako jeden z najdzielniejszych członków harcerstwa polskiego w Czechosłowacji, które jak wiadomo, mimo przeszkód ze strony czeskiej, wykazuje imponujący rozrost. Twardzik sprawował funkcje drużynowego w harcerstwie orłowskim. Był członkiem Macierzy Szkolnej i kilku innych miejscowych stowarzyszeń. Od decyzji komisarjatu nie przysługuje wydalonemu żaden środek odwoławczy.

— 0 —

UDAREMNIŁA RATUNEK PŁONĄCEGO DOBYTKU.

Gdynia. W Orłowie Morskiem powiat morski, dnia 30 grudnia ub. roku o godz. 18 w mieszkaniu właścicielki domu Erlebach Marji Weroniki wskutek wadliwej konstrukcji przewodów kominowych powstał pożar, który zniszczył ścianę wart. 200 zł. — Dom jest ubezpieczony na sumę 25 tys. zł. Jakkolwiek pożar był przypadkowy i nie powstał z winy poszkodowanej, usiłowała ona jednak skorzystać z okazji i doprowadzić do spalenia się domu przez stawianie przeszkód zajętej akcji ratowniczej, zamykając w kuchni wodę i po którą posyłała ratujących do odległego o 100 mtr. stawu. Gdy pomimo stawianych przez nią przeszkód, pożar został zlokalizowany, wówczas Erlebach sfingowała kradzież 9 maszyn do szycia i haftowania wart. około 20.000 zł. ubezpieczonych również od kradzieży, aby tylko otrzymać większe odszkodowanie. Ponieważ wymienione udowodniono oszukańcze postępowanie i chęć przysporzenia sobie nielegalnego zysku, została ona przytrzymana i odstawiona do sądziego śledczego Sądu Okręgowego w Gdyni, który zawiesił nad nią areszt śledczy. Wspólniczka jej Nieradzikowa Florentyna odpowiadać będzie z wolnej stopy.

ZATRUCIE PRZEZ ZACZADZENIE

Sepólno. W ubiegłym tygodniu w Więcborku rodzina drogomistrza Wydziału Powiatowego Ludtkiego Augusta, składająca się z niego, jego żony i 5-cioro dzieci zatrula się przypuszczalnie przez zaczadzenie do tego stopnia, że troje dzieci nie odzyskawszy przytomności zmarło, zaś Ludtke z żoną i dwojgiem dzieci walczą ze śmiercią.

POLSKA WĘGRY 9:7

Poznań. W niedzielę wieczorem w Poznaniu w wielkiej hali PWK. rozegrany został międzypaństwowy mecz bokserski Polska - Węgry o pułhar środkowej Europy. Mecz zakończył się dużym sukcesem Polaków, którzy zwyciężyli w stosunku 9 : 7.

SLUŻĄCA ZAMIERZAŁA ZAMOR- DOWAĆ SWĄ GOSPODYNIE

Toruń. W mieszkaniu Fleszara Władysława przy ul. Sienkiewicza nr. 3 w godzinach popołudniowych służąca Brzezińska Marja usiłowała dokonać zabójstwa na osobie żony jego Teresy przez zarzucenie jej sznura na szyję z zamiarem uduszenia jej. — W dokonaniu zabójstwa przeszkodziła Brzezińskiej zaalarmowana krzykiem Fleszarowej lokatorka Majewska. Brzezińska przytrzymano i odstawiono do dyspozycji Prokuratury Sądu Okręg. w Toruniu.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK PODCZAS KULIGU

Wejherowo. Pod Ręboszewem na Kaszubach w czasie kuligu, urządzono przez Legjon Młodych zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Koń przy jednej z sań kopnął w twarz jednego z uczestników kuligu w osobie sekretarza Starostwa kartuskiego p. Repińskiego tak silnie, że p. Repiński doznał strzaskania szczęki i szereg poważnych ran na głowie. W stanie groźnym przewieziony został do szpitala w Gdyni. Jest mała nadzieja utrzymania ofiary wypadku przy życiu wskutek wielkiego upływu krwi.

UKARANY POCZTYLJON

Wejherowo. Bolesław Wiśniewski starszy pocztyljon agencji pocztowo-

telegraficznej w Krokowie, pow. morski skazany został ostatnio na 6 miesięcy więzienia i utratę praw obywatelskich na lat 2 za to, że popełnił szereg przestępstw, jak niedoręczanie kwot przekazów pocztowych, paczek oraz nie wpłacanie przyjętych pieniędzy do kasy agencji.

SPRAWCA NAPADU POD WITOMINEM UJĘTY.

Gdynia. Jak już donosiliśmy o napadzie rabunkowym na drodze z Gdyni do Witomina w powiecie morskim, dokonany na osobie Różyckiego Franciszka, przeprowadzone dochodzenie ujawniło sprawcę tego napadu, którym okazał się Krysiak Franciszek lat 24, który przyznał się do zarzuconego mu czynu, dopuściwszy się tego z nędzy.

Krysiakowi odebrano jeszcze kwotę zł. 58,60, poczem odstawiono go do dyspozycji władz sądowych w Gdyni.

SKŁADAJCIE OFIARY

NA FUNDUSZ SZKOLNICTWA
POLSKIEGO ZAGRANICĄ

Co słychać?

W KRAJU

+ Szeregowiec 14 pp. Jarliński w czasie wskakiwania do pędzącego pociągu — w pobliżu stacji Brzezie — potknął się tak nieszczęśliwie, że pociąg zmiął mu głowę.

+ W powiecie zloczowskim panuje wścieklizna. Zanotowano szereg wypadków pokąsania przez psy, kilka nawet wypadków śmiertelnych.

+ Na terenie pow. piotrkowskiego rozszerza się tyfus plamisty. Chorobę przywłókl jakiś włóczęga, któremu danó nocleg.

+ W Michowicach aresztowano Tomasa Mysłowskiego, który sprzedał 20 ha lasu, nie należące do niego. Kupca nabrał on na 3 tys. zł zaliczki.

+ Dwuletni synek Kędziorka, mieszkańca wsi Zabornie-Gunna (Wileńskie) wlał na pięć kuchenny i wpadł do gotującej się zupy, tak, iż wkrótce zmarł.

+ Na szosie Poznań — Gniezno wydarzyła się katastrofa samochodowa. Kupiec poznański Konkiewicz wymijając furmankę, uderzył w jeden z wozów i samochód stanął wporzek drogi. Nadjeżdżający autobus najechał na samochód, rozbijając go doszczętnie. Konkiewicz doznał ciężkiego zgniecenia klatki piersiowej.

+ Na skutek lustracji w łódzkich fabrykach, opieczutowano 28 przedsiębiorstw, które nie odpowiadały warunkom sanitarnym i bezpieczeństwa.

+ W Chorzowie na kopalni „Matylda” zawalił się filar i zasypał 2 górników. Zasypani nie dają znaku życia.

ZAGRANICA

+ W Fort William (Ameryka) zderzył się pociąg z samochodem ciężarowym, wiozącym robotników. 9 osób poniosło śmierć, 5 zostało ciężko rannych.

+ W więzieniu Sing-Sing (Ameryka) stracono w ciągu 10 minut trzech bandytów na krzesle elektrycznym.

+ W kulturalach sejm w Madrycie spoliczkował minister Rocha deputowanego Pascuala Leone, za obraźliwe słowa, wypowiedziane pod adresem ministra.

+ Premier Mussolini jest ojcem 5 dzieci. (5 synów i 2 córki). Obecnie spodziewany jest szósty jego potomek. Hasło swoje „jak najwięcej dzieci” wcielił on rzeczywiście w czyn.

+ Do gmachu kanclerskiego w Wiedniu wrzucono bombę gazową, a wybuch jej napełnił gmach wstrętnym zapachem. Wobec tego zaopatrzone straże w maski gazowe.

+ W Sofji (Bułgaria) komunisty Kabaktiejew zaszyteli w chwili jego aresztowania dwóch urzędników policyjnych: inspektora i agenta.

+ W Australji za przekroczenia przeciwko trzeźwości deportuje się „zawianych” gości na wyspy: mężczyzn na Rotoara, kobiety na wyspę Pakatoa, gdzie odbywają przymusowy pobyt od kilku miesięcy do kilku lat.

Zmiany w pobieraniu odsetek od zaległości podatkowych

PROJEKT USTAWY UCHWALONY PRZEZ RADĘ MINISTRÓW.

Rada Ministrów na ostatnim swem posiedzeniu uchwaliła projekt ustawy o pobieraniu odsetek od zaległości w podatkach państwowych i innych daninach publicznych. Projekt ten komasuje wszystkie przepisy; regulujące sprawę poboru odsetek od zaległości w daninach publicznych w jednym akcie prawnym. Dotychczas przepisy te rozrzucone były po najrozmaitszych ustawach, co w wysokim stopniu utrudniało stosowanie jednolitej polityki przy ustalaniu wysokości stopy procentowej dla zaległości w daninach publicznych. Uchwalony projekt ustawy normuje wszelkie zagadnienia, związane ze sprawą poboru tych odsetek w sposób możliwie najbardziej jednolity. Projektowana ustawa obejmuje — wyjątkiem celem — wszelkie daniny publiczne zarówno państwowe jak i samorządowe.

Projekt tej ustawy wprowadza zasadnicze zmiany w dotychczasowym systemie poboru odsetek za zaległości podatkowe. Przedewszystkiem postanawia on, że odsetki pobierane będą od zaległości, począwszy od dnia następnego po upływie terminu płatności. Zarzucono więc projekt dotychczasowy system pobierania odsetek dopiero od 15 dn. po upływie terminu płatności a więc kasuje t. zw. 14-dniowy termin ulgowy. System ten przynosił płatnikom znikomą ulgę, a był bardzo uciążliwy dla władz skarbowych ze względów technicznych — przy obliczaniu należności z tytułu odsetek.

Drugą zmianą w dotychczasowym systemie poboru odsetek jest zarzucenie pobierania oprócz odsetek za odroczenie jeszcze i kar za zwłokę. Projekt ustawy mówi obecnie tylko o odsetkach ulgowych. Pojęcie kar za zwłokę wyrosło na podłożu inflacji marki polskiej. Pojęcie to utrzymało się jednak do dziś, choć ostrze tej kary, na skutek kilkakrotnych obniżek przywiązanej do niej pierwotnej stopy procentowej tak dalece, że w rzeczywistości kara ta obecnie jest tylko procentowaniem należności, projekt ustawy nawę tę ostatecznie porzuca.

Od zaległości w daninach publicznych pobierane mają być według projektowanej ustawy odsetki w wysokości 0,75% miesięcznie, licząc od dnia następnego po terminie płatności.

Odsetki od zaległości w daninach publicz-

nych, których spłata została odroczone lub rozłożona na raty, projekt ustawy nazywa ulgowymi i ustala ich wysokość na 0,4% miesięcznie.

Prawo do ulgowych odsetek uzyskuje płatnik z chwilą postanowienia przez władzę skarbową rozłożenia lub odroczenia płatności zaległych podatków. Prawo to przysługuje płatnikowi za cały okres, licząc od dnia powstania zaległości. Jeżeli jednak płatnik nie dotrzyma terminu, do którego spłata została odroczone, względnie o ile nie zapłacił w terminie wyznaczonym raty, to traci według projektowanej ustawy uzyskane prawo do odsetek ulgowych.

Projekt ustawy zmniejsza więc wydatnie maksymalną stopę procentową, zarówno dla odsetek czyli dawnych kar za zwłokę oraz dla odsetek ulgowych.

Dalej projekt postanawia, że przy obliczaniu odsetek i odsetek ulgowych miesiąc zaczęty liczy się za cały. Wykonawcze przepisy o poborze odsetek i odsetek ulgowych przy częściowych wpłatach na poczet zaległości określi oddzielne rozporządzenie ministra skarbu.

Jeśli chodzi o sprawę umarzania odsetek i odsetek ulgowych, to projektowana ustawa postanawia swe dzieła na dwie części, jedna obejmuje daniny podlegające przepisom ordynacji podatkowej i tworzy dla ulg w odsetkach od zaległości w tych daninach powołuje odpowiednie przepisy tej ordynacji, druga zaś część obejmuje daniny niepodlegające przepisom ordynacji podatkowej i tworzy dla ulg w odsetkach od zaległości w tychże daninach przepisy odrębne, treścią swą jednak dostosowane do obowiązujących w tej mierze przepisów ordynacji podatkowej.

W zasadzie umorzenia zaległości w całości lub w części ma pociągać za sobą umorzenie w odpowiednim stosunku odsetek. Uprawnionym do umorzenia odsetek od zaległości danin państwowych jest minister skarbu, a od samoistnych danin komunalnych zarządy związków samorządowych.

Projekt ustawy uprawnia ministra skarbu do obniżenia lub umarzania odsetek drogą rozporządzeń. Jest to uprawnienie do udzielania generalnych ulg w odsetkach.

KATASTROFY KOLEJOWE W ROSJI SOWIECKIEJ

Moskwa. Na linii riaziańsko — uralskiej nastąpiło zderzenie pociągu osobowego z towarowym. 18 osób zostało zabitych a 9 ciężko rannych.

Moskwa. Katastrofa kolejowa na linii riaziańsko - uralskiej, w której zginęło 18 osób wydarzyła się w pobliżu Saratowa. Dwie lokomotywy i kilka wagonów zostały rozbite doszczętnie i wytworzyły bezkształtną masę. Dwa wagony stanęły w płomieniach. Naczelnik stacji pociągnięty

został do odpowiedzialności za karygodne niedbalstwo.

—:000:—

Tuluza. Na linii Tuluza — Carmaux wagon motorowy zderzył się z wagonem towarowym na stacji Matabiau. Skutek zderzenia był fatalny. Wagon motorowy wykołcił się, 18 osób odniosło rany, w tej liczbie dwoje dzieci.

KTO POPIERA FUNDUSZ SZKOLNICTWA POLSKIEGO ZAGRANICĄ, WALCZY O DUSZĘ MŁODZIEŻY POLSK. NA OBCYZYNIE.

Korespondencja zagraniczna.

Polskie miasto we Francji wyludnia się

(Korespondencja własna).

Bruay—les—Mines, w styczniu.

Kiedy przed kilkunastu laty po raz pierwszy odwiedziłem kopalnię Bruay, emigracja polska dopiero się tam organizowała. Ale organizowała się niezwykle szybko, dzięki kilku tegim jednostkom, które mnożyły swój trud, aby skrzepić siłę polską na wychodźstwie. Już wtedy mogłem wsiąść na dworcze do polskiej taksówki, która mnie przywiozła do polskiego księdza (ks. prałata Helenowskiego), pierwszego księdza emigracyjnego. Już wówczas mogłem wysłuchać we francuskiej kaplicy polskiej Mszy św. Na organach przgrywał polski organista, po kaplicy kręcił się kościelny Polak, a polskie piersi śpiewały na chwałę Boga polskie pieśni.

Powoli polskie życie wkorzeniło się coraz silniej we francuską ziemię. Zmieniali się działacze, jedni, starsi, wymierali, inni rozbiegli się po świecie dorastali, lub napływali nowi. Bo osada polska w Bruay posiadała zawsze jakąś siłę atrakcyjną. Przybywał tu chętnie ambasador polski, różni działacze z Paryża i z kraju. Może dlatego, że kopalnie Bruay skupiły na stosunkowo niewielkim terenie czterech gmin (Bruay, Houdain, Haillicourt, Divion) około 27 tysięcy polskich dusz, mężczyzn, kobiet i dzieci. Język polski posiadał tu od początku istnienia

emigracji powojennej prawa obywatelstwa; kupcy francuscy nawet chętnie uczyli się języka polskiego, a następnie dorastająca młodzież, która łatwiej przyswoiła sobie język, znalazła zatrudnienie w miejscowym handlu. Nie było prawie magazynu, w którym nie możnaby się rozmówić po polsku.

Posiadając duże zdolności przystosowywania się do warunków, ludność polska stworzyła tu nawet własne nazwy osiedli. Bruay, nazywało się poprostu Bruaj, Bethune przechrzczono na Bytuń, Valenciennes na Walencin i itp.

W miarę stabilizowania się wychodźstwa, tworzył się polski stan posiadania. Tu to rozpoczął swą iście amerykańską karierę Stanisław Budzyński, dziś już obywatel francuski, który rozpocząwszy od drobnej produkcji kiebas polskich, wkrótce stał się najbogatszym człowiekiem w całej okolicy i przeniósłszy się do sąsiedniej osady Marles, stał się w czasie właścicielem kilkunastu magazynów, piekarni (5 tysiące kg chleba dziennie), dwóch ferm, całego szeregu aut ciężarowych, półciężarowych osobowych itd. Tu również zrodziła się milionowa fortuna braei Woźniaków i dostatki innych ruchliwych kupców polskich. Polskich magazynów kawiarń, restauracji, barów, rzemieślników nie zliczysz. Miasto ma charakter napół tylko francuski, a napół polski. Cóż dziwnego, że sława Bruay rozniosła się wkrótce po całej Francji, że zaczęli tu zjeżd-

żać licznie dziennikarze francuscy i zagraniczni, aby się przypatrzeć temu polskiemu miastu we Francji i ochrzcić je już definitywnie, jako „une ville en France”. Więcej: mimo całej niechęci merów (wójtów, lub burmistrzów) do publicznych ceremonij kościelnych, jedynie Polacy uzyskiwali od nich zezwolenia na odbycie procesji polskiej po ulicach poszczególnych gmin na Boże Ciało. 3-ci Maj święcony tu był tak uroczysto, jak nigdzie we Francji, a dyrekcja kopalni wydawała w ten dzień tradycyjny bankiet dla przyjezdnych gości polskich i dla działaczy miejscowych.

Jakże odległe są dzisiaj te czasy. Nad kwitnącem miastem zawisła niepewność jutra, przynębnienie. Górniccy wracają do domów w milczeniu, jakby chyłkiem, jakby się uchronić chcieli przed niepewnym jutrem. Kupcy stoją beczynnie przed magazynami, do których nikt nie wchodzi po zakupy. Ludzie poprostu wstrzymują się od wydawania pieniędzy, które jutro potrzebne być mogą na daleką podróż.

— Bonjour, Monsieur — witam znajomego kupca. — Ca va? (Co słychać?)

— Ca ne va pas du tout (bardzo źle). Co pan chce? Gdy Polacy tu przybywali, mieli liczne potrzeby. Musieli się przedewszystkiem urządzić, musieli żyć. Potem przychodzili na świat dzieci, potrzeby zwiększały się.

Proboszcz polski, ks. Wyderka, czerstwy

NAPAD.

Toruń. Zietara Józef, kupiec (zamieszkały w Bydgoszczy) zgłosił na Posterunku PP., iż dnia 7. bm. przy cmentarzu katolickim w Podgórzu został napadnięty przez dwóch osobników, którzy po pobiciu go zrabowali mu portmonetkę z zawartością 45 zł gotówki oraz ręczny zegarek wartości 80 złotych.

MISTRZ PADEREWSKI W KULUARACH GMACHU LIGI NARODÓW.

Genewa. Dnia 8. bm. przybył do Genewy z Morgez Ignacy Paderewski który odwiedził sekretariat generalny Ligi Narodów i złożył wizytę sekretarzowi generalnemu Avenolowi. Paderewski spędził dłuższą chwilę w kuluarach Ligi, wywołując swoim pojawieniem się dużo zainteresowania wśród dziennikarzy, którzy wypytywali go o jego projekty artystyczne na przyszłość.

OKRUTNA MATKA.

Praga. We wsi Uhrzina w pobliżu Pragi żona ogrodnika Martinkowa zastrzeliła swojego 9-letniego syna dlatego, że na świadectwie szkolnym miał złą notę z zachowania. Jak się okazało w dzień rozdania świadectw, Martinkowa zobaczywszy złą notę na świadectwie syna, ubrała go w świąteczne ubranie, zaprowadziła na cmentarz i tam usiłowała go zastrzelić. Rewolwer jednak zaciął się. Po kilku dniach ponowiła próbę zabójstwa w domu i tym razem śmiertelnie ranila chłopca w głowę. Następnie sama pobięła w stronę stawu, gdzie chciała utopić się. Woda jednak była za płytka. Zabójczyni poddana będzie badaniom w szpitalu dla umysłowo-chorych.

GROŻNA KATASTROFA SAMOCHODOWA.

Koblencja. Samochód, wiozący 4 urzędników policyjnych wymijając na ulicy w miejscowości kąpielowej Ems drugi samochód, wpadł na mur, przyczem wszyscy jadący wyrzuceni zostali na jezdnię. Trzech pasażerów poniosło śmierć na miejscu. Jeden jest ciężko ranny.

ZAMIECIE ŚNIEŻNE

Berlin. Donoszą z Monachjum, że w czasie niezwykle silnej zamieci śnieżnej, jaka nawiedziła ostatnio Bawarię zginęło w górach 9 osób.

Białogród. Śnieg, który pada od 48 godzin spowodował na niektórych linjach w Jugosławiji przerwy w ruchu kolejowym. Dzienniki donoszą, że na linjach Zagrzeb—Split pomiędzy stacjami Gracząc i Knin wskutek wielkich zasp śnieżnych pociągi przestały zupełnie kursować.

małopolanin, wycznie w ruchu i w rozjazdach, gościnnie jak zawsze, przynębniony nad miarę.

— Mam teraz kaplicę polską, ale coraz mniej ludzi w kaplicy. Tragicznie jednak jeszcze nie jest. Dyrekcja pozbywa się przedewszystkiem robotników mało wartościowych, górników nie z kwalifikacji, a z przypadku. W latach konjunktury przyjmowano każdego, bo każdy się przydał. Dziś kwalifikowany górnik, trzeźwy, spokojny człowiek, może spokojnie patrzeć w przyszłość; inni wyjeżdżają powoli.

W kolach starszyny kopalnianej mówią mi otwarcie:

— Te wydalania, to nonsens. Przecież produkcja naszych kopalń nie wystarcza na własne potrzeby Francji. Dziesiątki milionów ton rocznie sprowadza się z zagranicy. Cały zachód Francji zalany jest węglem angielskim, gdyż taryfy kolejowe utrudniają dostawę własnego węgla w tamte strony. Mimo to, gdyby nie zarządzenia rządu, nie byłoby wydaleń. Pracowalibyśmy 22 dni w miesiącu, zamiast 26. Ale rząd każe nam płacić robotnikom za dni bezrobocze!

Na odjeździe opowiadają mi ciekawy fakt:

Na żądanie ministra pracy kopalnia zmuszona była przyjąć 150 bezrobotnych Paryżan. Po tygodniu wytrzymało tylko 26 a po dalszym tygodniu wszyscy bezrobotni byli już z powrotem w Paryżu. Poprostu wszyscy uciekli.

A. J. T.

Graja na Loterji Państwowej, bo...

Coraz więcej ludzi w Polsce gra na Loterji Państwowej, a każdy, kto się nad tem zastanawia, przyznaje, że czynią oni słusznie. Los kosztuje 40 zł, ćwiartka losu 10 zł, do wygrania zaś w I-iej klasie jest: jedna wygrana 100.000 zł, jedna 50.000 zł, jedna 20.000 zł, pięć po 10.000 zł, dziesięć po 5.000 zł, piętnaście po 2.000 zł, i wiele innych — razem 13.000 wygranych.

Należy pamiętać, że ciągnięcie I-iej klasy rozpoczyna się już 19 lutego i zaopatrzyć się w los zawczasu.

ZEBRANIE POWIATOWEJ SEKCJI SPOŁECZNEJ BBWR

odbędzie się w czwartek, dnia 14 lutego 1935 r. o godzinie 17-tej w Wąbrzeźnie w Hotelu pod „Orłem”, na które to zebranie zaprasza się wszystkich członków Sekcji, Prezesów wszelkich prorządowych Stowarzyszeń i instytucji społecznych, oraz wszystkich kierowników i członków Gron nauczycielskich.

Zarząd Pow. Sekcji Społecznej BBWR.

KRONIKA Kalendarzyk

Data	Miesiąc	Dzień	Św. katolic.	Stońce	
				wschód	zachód
11	Luty	P.	MNP z Lour	7,02	4,49
12	„	W	7 zał. Serwit.	7,00	4,42
14	„	Ś.	Grzegorza	6,59	4,44

NA FUNDUSZ SZKOLNICTWA POLSKIEGO ZAGRANICĄ

Na wezwanie — personel firmy „Bazar” St. Chwiatkowski składa na Fundusz Szkolnictwa Polskiego ZAGRANICĄ kwotę 8.80 zł. i wywza do złożenia ofiar personel firm: M. Jeziński, Wincenty Lewandowski i Jan Hoffmann, —

NAJBARDZIEJ

urozmaicony dancing odbędzie się w środę dnia 17 lutego na małej salce hotelu pod Orłem: — Dancing organizuje Komitet Powiatowy Funduszu Szkolnictwa Polskiego ZAGRANICĄ.

Wszyscy niechaj podążą w środę na dancing gdyż w ten sposób przyczynią się do wzrostu funduszu na polskie szkolnictwo zagranicą.

ODWOŁANIE

Jak się dowiadujemy — wieczorek Stow. św. Wincentego à Paulo — jaki miał się odbyć dw. niedzielę dnia 17 bm. nie odbędzie się, —

TOW. ROLNICZE POW.

donosi członkom, że z powodu Zjazdu instruktorów TRP. w Toruniu w dniach 13, 14 i 15 bm. sekretariat nie będzie czynny. Zarząd T. R. P.

KURSY ROLNICZE

Pom. Izba Rolnicza organizuje kursy rolnicze w następujących miejscowościach: Dnia 13 lutego w Wałczyku o godz. 14-tej Dnia 14 lutego w Lisewie o godz. 15-tej Dnia 25 lutego w Przydworzu o godz. 14-tej Poleca się, by w kursach brali udział jak najszersze rzesze Rolników.

MECZ HOCKEJOWY

W niedzielę dnia 10 bm. przy pięknej pogodzie i licznie zebranych sympatykach sportu zimowego odbył się mecz hokejowy na jeziorze obok p. Twardowskiego między GKS, a K. S. Pomorzanka. Przebieg meczu był dość ciekawy. Zauważyć można było dobrze zgraną drużynę GKS. Lecz cała przewaga meczu była po stronie KSP. Wynik meczu był 2:1 dla GKS. Sędziował p. W. Milke. Widz

ZEBRANIE ZWIĄZKU WETERANÓW

W czwartek o godzinie 20-tej odbyło się zebranie Związku Weteranów Powstań Narodowych Rzplitej Polskiej 1914 — 19. Obecnych było około 50 osób. Po zagajeniu zebrania przez p. prezesa Jonasa a odczytaniu protokołu przez sekretarza p. Fenskiego zabrał głos delegat okręgowy p. Grabiński z Torunia objaśniając ce-

le i zadania organizacji. Dyskusja nad referatem wygłoszonym przez delegata prowadzona była bardzo żywa i rzeczowa. — Zebranie zakończono o godzinie 22,30. Wszelkich informacji w sprawie przyjęcia członków udziela p. prezes Jonas i p. sekretarz Al. Fenski. — Nadmieniamy, iż termin zgłoszenia do Związku upływa z dniem 20 lutego br.

Z ŻYCIA MŁODYCH HANDLOWCÓW

Walne Zebranie Stowarzyszenia Zw. Młodych Handlowców odbyło się w dniu 10 bm. w hotelu pod Białym Orłem. Zebranie zagał p. Jędrzejewski witając p. Starostę i p. Lewandowskiego W.

Zebranie zaszczytliwi swoją obecnością pp: Starosta Kalkstein i z ramienia samodzielných kupców p. Lewandowski Wincenty.

Pan Starosta życzył zebrany omownych obrad zaznaczając, że będzie się starał zawsze pójść na rękę młodej organizacji, oraz gotów jest wygłosić kilka referatów, jednak prosi o powiadomienie go o krokach pracy w organizacji.

Następnie życzył w imieniu Samodzielných Kupców omownych obrad, zaznaczając, że samodzielni kupcy pójda również na rękę młodym handlowcom.

Na marszałka zebrania obrano p. Lewandowskiego; na ławników powołał p. Jędrzejewskiego i Niedzielskiego; poczem przystąpiono do wyboru zarządu.

Prezesem wybrano p. Jędrzejewskiego wiceprezesem p. Pastuszkę, skarbnikiem p. Marcina Dąbrowskiego, sekretarzem p. Niedzielskiego a na ławników powołano Uzdzińskiego i Danielczyka.

Nadmienić trzeba, że bardzo treściwy referat wygłosił p. Niedzielski, zaznaczając, iż handlowcy się łączą dla dalszego kształcenia się, i dlatego apelują tak do władz miarodajnych i Szan. Kupców o podanie im ręki — co już na wstępie zaznaczono, co też Pan Starosta i p. Lewandowski przyrzekli.

Następnie wywiązała się szeroka dyskusja i zabierano rzeczowo głos, radząc nad pracą jaka czeka młodą organizację.

ZABAWA KARNAWAŁOWA

Wielką zabawę karnawałową w dniu 16 bm. w hotelu pod Białym Orłem urządza Klub Sportowy „Pogoni”.

Warto zaznaczyć, że zarząd „Pogoni” dołożył wszelkich starań ażeby urozmaicić wieczór Szanownemu obywatelstwu i przygotował wiele niespodzianek — w postaci cennych nagród za najlepszy „oberek” i wiele innych.

W tym celu kto z Szanownego Obywatelstwa jeszcze nie otrzymał zaproszenia niech zgłosi się czempredzej u prezesa „Pogoni” drh. Hoffmanna — bo może by za późno.

Zatem kto chce zapamiętać w kłopotach, kryzysie niech pędzi po zaproszenie i przybędzie na Wielką Zabawę Karnawałową.

BAL MASKOWY

Jak rok rocznie tak i w tym roku Związek Podoficerów Rezerwy Koło Wąbrzeźno urządza swój Tradycyjny Bal Maskowy w dniu 2. III. br. w hotelu pod Białym Orłem.

Wiadomo nam, że Podoficerowie przygotowują wiele niespodzianek i prawdopodobnie przyjadą ze Lwowa na Bal Szczepcio i Tońcio.

Zatem kto będzie chciał zobaczyć tych dwóch ulubieńców publiczności — niech stara niezapomnieć daty dnia 2 marca 1935 roku.

ZEBRANIE KURKOWEGO BRĄCTWA STRZELECKIEGO

W czwartek, dnia 31 stycznia br. o godz. 8-iej odbyło się roczne walne zebranie „Kurkowego Bractwa Strzeleckiego” w hotelu brata Stefana Klimka.

Zebranie zagał brat prezes Chwiatkowski hasłem „Cześć Bractwu”.

Następnie brat prezes wręczył bratu Schäferowi z okazji 25-lecia członkostwa dyplom członka honorowego. Po odczytaniu protokołu z ostatniego walnego zebrania wybrano prezydium w skład którego weszli br. Lewandowski Wincenty jako marszałek, br. Makowski Czesław sekretarz, bracia Malscy Kazimierz i Stanisław ławnicy. — Członkowie ustępującego zarządu zdali szczegółowe sprawozdanie z całorocznej działalności. Prezes brat Chwiatkowski po swoim sprawozdaniu podziękował członkom zarządu oraz wszystkim braciom za gorliwą pracę dla dobra Bractwa. Po zdaniu sprawozdania przez komisję rewizyjną udzielono zarządowi absolutorjum.

Do nowego zarządu weszli bracia:

Chwiatkowski, prezes; Lewandowski Wincenty, wiceprezes; Makowski Czesław, sekretarz; Leśniewicz Lucjan zast. sekretarza; Malski Stanisław, skarbnik; Gaszyński Zygmunt, Swo-

bocki Bolesław, Burmistrz Schwarz i Malski Kazimierz jako ławnicy. — Do komisji rewizyjnej weszli bracia: Cander Anastazy i Kamprowski Aleks., Strzelniczy: brat Grabowski Bronisław.

W wolnych głosach wywiązała się żywa dyskusja dotycząca rozwoju Bractwa.

Po wyczerpaniu całkowitego porządku obrad solwował brat prezes o godzinie 11-tej wiecz. zebranie hasłem „Cześć Bractwu”.

POTEŹNY

film jaki wyświetlany jest od wtorku na ekranie kina „Słońce” — to „NIBELUNGI”. Tajemniczość legendy przeniesiona na film. Wprawna ręka reżysera, budzi w pięknej oprawie i bogatej dekoracji — zachwył widza. Film ten winni zobaczyć wszyscy miłośnicy kina. — Specjalne przedstawienie dla dzieci i młodzieży we wtorek o godzinie 5-tej po poł.

OFENZYWA MŁODZIEŻY Z „VAMBRESII”

Wedle opinji ostatniej wizytacji, bardzo wpływowej nawet u p. Ministra Oświaty, — Gimnazjum w Wąbrzeźnie tzw. Koedukacyjne ma być zniesione, a budynek oraz pomoce naukowe mają być użyte na założenie wyższej szkoły LOPP.

Likwidacja tak użytecznej instytucji wzgl. publiczna licytacja nagromadzonych tam skarbów nauki i wiedzy — odbędzie się w niedzielę, dnia 17 lutego na sali balowej p. Klimka, ku wielkiej tragedji młodzieży, której w chwilach rozpaczki przygrywać będzie wojskowa orkiestra z Brodnicy. Smutnemu obrządkowi przypatrywać się będą liczne rzesze Szanownego Obywatelstwa, oraz zaproszonych gości z powiatu i z zagranicy.

Gimnazjalny Klub wiołarzy „Vambresia” mający na swej fladze niepodległościowej symbol sześcioramienną gwiazdę „bolszewika”, — wypowiedział wczoraj posłuszeństwo swemu znieprawionemu admirałowi i pod pełnym żaglem, mimo nieprzychylnych wiatrów, wszak 16 lutego zabawa „PWK-i” — „wąbrzeskich sabinek”, w porównaniu z podchorążówką artylerji i kawalerji z Grudziądza a piechoty z Brodnicy, gdzie są ich członkowie — wystartował ku brzegom Wąbrzeźna, by przy zarzuconej kotwicy dnia 17 lutego w niedzielę wyładować naprzeciw w pałacu zimowym p. Klimka, gdzie odbędzie się reprezentacyjny bal wąbrzeskich wilków morskich z Gamaji oraz Sztabu generalnego tj. przeznaczonych Członków honorowych tegoż klubu, dzięki którym usilnej pomocy i obywatelskiej ofiarności tenże klub żyje, rozwija się i pracuje dla wielkiej Polski.

Podobno marynarze tejże floty slyną z okrucieństwa i ludobójstwa, bez względu na płeć i godność.

Przeto Najwyższy Komitet Obrony Państwa Republiki Sportowej Wąbrzeźna wzywa i błaga szlachetne „Sabinki” by przystąpiły w dniu 17 lutego do wspólnej akcji pomocy młodzieży wąbrzeskiej — i przestrzega i zaklina na Allaha — że jedyny ratunek obrony, — by uniknąć nieublaganej rzezi — to natychmiastowe nabycie biletu zabawowego w Komitecie triumwiratu — 5-eh jakby nowych Dżengis - Chanów: Zawadowicz, Paszotta, Sinkowski.

Kochajmy młodzież wąbrzeską, — nie tylko ustami — ale sercem i kieszenią. Ona tak pięknie bawi się na lodzie.

Popierajmy ich prace, ich trud, wszak to nasze najdroższe dzieci, — skarb — przyszłość narodu i nasza podpora starości, to nasza chluba, to nasze żywe granice Polski.

Piękne sportsmenki, szlachetni sportowcy — pokażcie solidarność sportową z temi najmłodszymi, niechaj nikogo z was nie braknie w tym dniu 17 u p. Klimka, a w ten sposób najlepiej uczymy święto 15-lecia odzyskania morza, — przez poparcie placówki propagującej sporty wodne jak np. „Vambresia”.

A wy przeznaceni ojcowie miasta i matki nie zapomnijcie, że tradycje naszego klubu sięgają czasów przedwojennych, — i że zabawa „Vambresii” należała zawsze do najlepszych.

KRATECZKI

Przed tut. Sądem Grodzkim stanęli: Marja Smosna, zamieszkała dawniej w Zaskoczcu obecnie w Wąbrzeźnie, wyszła za mąż, a jak twierdziła nie miał jej kto zakupić wyprawy postanowiła tanim kosztem dojść do umebławiania. Brat jej Marcelli Modrzyński skradł na szkodę p. Piotrowskiego dwa wiedeńskie krzesła, a Smosna niewiedomo czy dostała w prezencie, czy też zapłaciła za takowe. Sąd niezatwierdził tej tranzakcji i wynikiem tego: 2 tygodnie aresztu z zawieszeniem na 2 lata.

Ludwik Bona i Bernard Gracikowski — obaj z Król. Nowejwsi poszli do lasu własności p. Alvenslebena w Wroniu i ścięli 2 drzewa (grab). Za czyn ten stanęli przed Sądem i wobec przyznania się Sąd wymierzył im łagodną karę tj. każdemu po 10 zł grzywny z zamianą na 2 dni aresztu w razie nieściągalności.

Stanisława Malecka z Wąbrzeźna, bardzo energiczna osoba, pomimo tego, że należy do płci słabej, chciała mieć górę nad poborcą skarbowym. Innego zdania był urzędnik i doszło do wymiany zdań, a pleć słaba ma ostre języczki i padły ze strony Maleckiej słowa, obrażające godność urzędnika oraz Rządu. — Za czyn ten została Malecka skazana na 2 tygodnie aresztu z zawieszeniem na 2 lata.

Irena Chudzicka z Wąbrzeźna, panna 17letnia, mimo tak młodego wieku, weszła w kolizję z kodeksem karnym. Nie wiadomo, czy Irenie zachciało się koziego mleka i to z pewnością ciepłego — postanowiła wszelkimi siłami zdobyć kozę, aby mieć mleko. — W tym celu już jesienią ubiegłego roku, pracowała u Rataja w Łopatkach i doszła do przekonania, że niema lepszego mleka, jak od kozy Rataja. Po zbadaniu terenu i zapoznaniu się ze stosunkami, wybrała się w nocy dnia 5. 11. 34 r. z czterema sprawcami do Rataja, gdzie dokonano kradzieży 1 kozy, 3 worków torfu, piły i innych drobnych rzeczy. Pech chciał, że Jakób Żurek z Myśliwca spłoszył złodziei i odebrał łup. Wszystko byłoby dobrze, gdyby Irena nie lubiła się stroić i właśnie pasek od sukienki zdradził Irenę, który znaleziono na miejscu czynu. Mimo tłumaczeń, iż pasek nie jest jej własnością — Sąd na podstawie zeznań świadków krawcowej p. Góralskiej Józefy przyszedł do przekonania, że Chudzicka jeżeli nie popełniła kradzieży — to udzieliła pomocy i za to ukarał ją 2 mies. aresztem z zawieszeniem na 2 lata.

Zuzanna Krzewska z Nieżywiecia skradła na szkodę Kazimierzy Fiałkowskiej z Książek w październiku 1934 r. 2 obrazy świętych 1 bluzkę i za to Sąd skazał Krzewską na 1 miesiąc aresztu z zawieszeniem na 2 lata.

Władysław Gronowski z Wąbrzeźna stanął za kratkami za usiłowanie dokonania kradzieży na szkodę Pastewskich z Wąbrzeźna. Sąd na podstawie przeprowadzonej rozprawy ukarał Gronowskiego 15 miesięcznym więzieniem.

Józefa Lewandowska z Wąbrzeźna skradła na szkodę Deskowskiej szal i za czyn ten odpokutuje 2 miesiące w więzieniu.

Franciszek Zadański z Ryńska usunął dubeltówkę zajętą przez Urząd Skarbowy i za to Sąd wymierzył Zadańskiemu 2 tygodnie aresztu z zawieszeniem na 2 lata.

Z POWIATU

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK

LOPATKI. Hary Fischer uczeń mleczarski uległ nieszczęśliwemu wypadkowi złamania nogi w dniu 8. II. br. Fischer wyszedł na dach, poślizgnął się i spadł z dachu co spowodowało złamanie.

Fischera odwieziono do szpitala.

Z ŻYCIA KÓŁKA ROLNICZEGO

JAWORZE. Onegdaj odbyło się walne zebranie Kółka Rolniczego Jaworze przy udziale 55 członków. Po powitanie sekretarza powiatowego p. Ewertowskiego przez miejscowego prezesa nastąpił wybór nowego zarządu, w skład którego wchodzi pp. ze starego. Dzięki opiece, którą otacza Kółko kierownik szkoły p. Wiliński, Kółko tut. dobrze się rozwija. W obszernej dyskusji, omawiane były sprawy zakupu węgla, kwestja odstawy świń, dekrety oddłużeniowe i inne.

ZABAWA STRZELECKA

PRZYDWORZ. W dniu 10 bm. odbyła się zabawa strzelecka w Przydworzu dzięki staraniom Zarządu.

Bawiono się harmonijnie przy dźwiękach doborowej orkiestry do późnej nocy.

Nadto nadmienić trzeba, że starsze społeczeństwo zrozumiało idee strzelecką i również przybyło gremjalnie na zabawę.

Sala była świetnie udekorowana — również Zarząd przygotował uczestnikom zabawy wiele niespodzianek.

ROLNICY ZRZESZAJĄ SIĘ

PRZYDWORZ. Dnia 10 bm. odbyło się miesięczne zebranie Kółka Rolniczego Przydworz przy udziale 27 członków i 17 gości. Po obszernym referacie wygłoszonym przez Instruktora Powiatowego p. Ewertowskiego o dekretach oddłużeniowych, ogólnym położeniu gospodarczym i o konieczności orga-

nizowania się osadników w Kółkach Rolniczych wywiązała się szersza dyskusja, w której zabierali głos pp.: Erdmann, Zupka, Gazda, Kulkowski i inni członkowie; odpowiedzi udzielał Instruktor Powiatowy.

Do Kółka przyjęto nowych członków w liczbie 17-tu.

Należy zaznaczyć, że osadników w Przydworzu jest razem 49, a obecnie członków placących składki Kółka Rolnicze liczy 44, tak, że pozostało jeszcze pięciu osadników, którzy również na przyszłe zebranie przybędą i zgłoszą swe przystąpienie do Kółka.

Będzie to pierwsze Kółko Rolnicze w powiecie, które zrozumiało zadanie swoje, i które się będzie mogło szczerzyć tem, że rolnicy znajdujący się w Przydworzu są w 100 procentach zrzeszeni w organizacji rolniczej. Aby wszystkie Kółka Rolnicze naszego powiatu i wszyscy Rolnicy zrozumieli tę konieczność zrzeszenia się w TRP., a byłaby to siła, której oprzeć się nie byłoby sposobu.

Wyrażamy wobec tego uznanie Kółku Rolniczemu Przydwórz i życzymy owocnej pracy.

WALNE ZEBRANIE KÓŁKA ROLNICZEGO

PLYWACZEWO. Onegdaj odbyło się walne zebranie Kółka Rolniczego. Po zagajeniu, powitaniu gości i odczytaniu protokołu z ostatniego walnego zebrania, zarząd następujący przystąpił do sprawozdania. P. prezes Klimek między innymi sprawami podał całokształt pracy Kółka w roku ubiegłym, oraz wskazał na ulgi jakie rolnicy osiągnęli dzięki staraniom PTR. Ze sprawozdania sekretarza wynika, że w roku sprawozdawczym odbyło się 10 zwyczajnych i 1 zebranie nadzwyczajne. Frekwencja na zebraniach wynosiła 80 proc. zapisanych członków.

Po sprawozdaniu nastąpił wybór Zarządu, który jednogłośnie został wybrany w sobach pp.: Prezes — Klimek Władysław; wiceprezes — Górski Jan, sekretarz — Sieniec Franciszek, skarbnik — Golański Franciszek, delegat Józef Fryć.

Zebrania odbywać się będą w lokalu zebrani w każdą pierwszą niedzielę po pierwszym o godz. 16-tej. W sprawach bieżących uchwalono sprowadzić jeden wagon wapna, jako nawóz na łąki. — Na tem zamknięto zebranie Kółka Rolniczego.

REFLEKSJE WYBORCZE

SIERAKOWO. Życie w naszej wsi toczy się niezawsze tem korytem — jakim powinno płynąć. Wieś nasza zamieszkała jest przez sporą gromadę Niemców. Dlatego też Polacy zawsze, zdołali się porozumieć i jako zgodnie

ten żywot się pędziło. Ale przyszły wybory do rad gromadzkich. Scierały się nie więcej tylko 3 prądy — no ale jakoś Rada została wybrana. Wśród innych dostał się tam niejakiś p. W., który okazał się wybitnie politycznie uświadomioną jednostką. Obawiamy się teraz, że p. W. będzie chciał wypłynąć na szersze wody — ale zbliżają się ponoć wybory do Sejmu — jest więc nadzieja, że może być wybrany na posła. —

Przecież winni, w Sejmie zasiadać tacy, którzy w gminie umieją tak działać jak p. W. — Najlepszym świadectwem to fakt, że wybory musiały odbyć się dwa razy.

Charakterystyczny to był obraz, jak na te drugie wybory przychodzili ludzie zaopatrzeni w kije. Tak! — burzliwe były te wybory w naszej wsi. No ale p. W. chociaż jako zastępca, ale uhonorowany został.

P. W. lepiej pilnowałbyś swojej roli! Więcej przyniosłoby to pożytku i tobie, rodzinie twojej! —

WALNE ZEBRANIE ODDZIAŁU ZWIĄZKU STRZELECKIEGO

WIELKIE RYCHNOWO. Dnia 27 stycznia br. odbyło się walne zebranie oddziału Związku Strzeleckiego w W. Rychnowie. Na porządku obrad było sprawozdanie członków zarządu, wybór nowego zarządu i wiele pomniejszych spraw. Po zagajeniu walnego zebrania przez ob. prezesa Lewandowskiego poszczególni członkowie zarządu złożyli szczegółowe sprawozdania ze swych dotychczasowych czynności. Zebranie walne obdarzyło zarząd dotychczasowy swem pełnem zaufaniem w dowód czego obrano nowy zarząd w tym samym składzie, uzupełniając jedynie wakujące miejsce wiceprezesa wyborem obyw. Osińskiego Władysława.

Skład nowego zarządu jest następujący: obyw. Lewandowski Stefan — prezes, obyw. Osiński Władysław — wiceprezes, obyw. Kuczera Paweł — referent wych. obywatelskiego, obyw. Kminikowski Jan — sekretarz, obyw. Laska — skarbnik, obyw. Wiśniewski Franciszek — komendant, obyw. Falkowski Władysław — świetlicowy.

Plan pracy na rok 1935 przewiduje zebrania zarządowe, przydziałne, miesięczne, zwyczajne i świetlicowe. Zebrania zarządowe odbywać się będą raz w miesiącu. Przydziałne poprzedzą każde zebranie zwyczajne w niedzielę o godz. 15-tej. Na zwyczajnych zebraniach przewiduje się prace z PW. i WF. Zebrania świetlicowe odbywać się będą we wtorki i piątki każdego tygodnia od godz. 18-tej począwszy. Placówka nasza rozwija się ku chwale naszej Ojczyzny pod szczególną opieką całego miejscowego

zarządu, o czem najlepiej świadczy pięknie urządzone świetlica, oraz stały przyrost nowych członków.

Kowalewo

Z ZEBRANIA RADY MIEJSKIEJ

Rada miejska na posiedzeniu w dniu 6 bm. wybrała na Radcę Sierot miasta Kowalewa mistrza stolarskiego p. Tomczaka Antoniego z Kowalewa, p. Szałuckiego Józefa na opiekuna Społecznego oraz na członka Komisji Rewizyjnej KKO. w Kowalewie.

Z KRONIKI POLICYJNEJ

Wieczorem 28 I. rb: około godziny 22-giej na szosie w Sierakowie ściągnięto z wozu 100 klg. mąki na szkodę Krzywdzińskiego Jana z Kowalewa, Policja sprawców wyszła w osobach: 1) Kryger Artur bez stałego miejsca zamieszkania, 2) Steinhagen z Sierakowa i Matczak Kazimierz z Sierakowa, którzy to dwaj ostatni podzieliли się mąką, lecz niebawem została im odebrana i zwróconą poszkodowanemu.

Kącik radjowy

ROZGŁOSNIA POMORSKA

WTOREK, DNIA 12 LUTEGO. 15.40—15.45 Sygnal oraz zapowiedź programu. — 15.45—17.50 Transmisja z Warszawy i Lwowa. 17.50—18.00 Skrzynka pocztowo-techniczna i korespondencję bieżącą omówi i porad technicznych udzieli p. W. Janicki. 18.00—18.10 Wiadomości rolnicze z Pomorza. — 18.10—18.15 Życie kulturalne, artystyczne i naukowe na Pomorzu. 18.15—19.00 Transmisja z Warszawy. 19.00—19.20 Muzyka lekka i taneczna: 1) Dan-Włost: Myśl o mnie. 2) Dan-Konczy: Rozstanie. 3) a) W. Gross: Na Capri. b) J. Blanco: Sen o wiosnie. 4) a) Scher-Krasnowski: Ostatni raz. b) Mierzejewski-Schlechter: Ja mam czas, ja poczekam. Rezerwa: Strohbinger-Jastrzębiec: Nie mówmy o tem, szkoda słów. 19.20—19.45 Transmisja z Warszawy. 19.45—19.50 Program na dzień następny. 19.50—19.56 Transmisja z Warszawy. 19.56—20.00 Wiadomości sportowe z Pomorza. 20.00—22.00 Transmisje z Warszawy, ze Lwowa i Katowic. 22.00—22.15 Koncert reklamowy. 22.15—23.30 Transmisje z Warszawy, Krakowa i Poznania.

ŚRODA, dnia 13 lutego 15.40—15.45 Sygnal oraz zapowiedź programu. 15.45—16.00 Koncert z płyt. 16.00—18.10 Transmisja z Warszawy, Wilna i Poznania. 18.10—18.15 Repertuar teatrów. 18.15—18.45 Z popularnych oper i operetek: 1) Verdi: Trubadur. 2) Verdi: Arja z opery „Aida”. 3) Moniuszko: Arja z opery „Halka”. 4) Kalman: „Księżniczka Czardaszka”. Rezerwa: Puccini: Arja z opery „Madame Butterfly”. 18.45—19.45 Transmisja z Warszawy. 19.45—19.50 Program na dzień następny. 19.50—19.56 Transmisja z Warszawy. 19.56—20.00 Wiadomości sportowe z Pomorza. 20.00—22.00 Transmisja ze Lwowa, Krakowa i Warszawy. 22.00—22.15 Koncert reklamowy. 22.15—23.05 Transmisja z Warszawy. 23.05—23.30 Muzyka lekka: 1) Kapeczyński — Rybarski

W ŚRODĘ 15 LUTEGO (19.30) HOTEL POD BIAŁYM ORŁEM D — A — N — C — I — N — G NA RZECZ FUNDUSZU SZKOLNICTWA POLSKIEGO ZAGRANICĄ.

Czary nocy (ork. Harmonistów); 2) a) Petersburski Press-jerry: Now w Sewilli (chór Juranda), b) Front Ferszko—Jerry Schlechter: Bo to się zwykle tak zaczyna; 3) Zamecnik: Walc o północy (orkiestra); 4) Haines — Harpar: Moje kochanie (Fogg); 5) Kenedy, Gross — Włost: Capri (Fogg). Rezerwa: Stolz—Włost: Ja cieszę się (Fogg).

WARSZAWA

WTOREK, dnia 12 lutego 6.45 Audycja poranna. 12.10 Koncert. 12.45 Audycja dla dzieci młodszych: Opowiadanie Starogo Doktora. 13.00 Dziennik południowy. 13.05 Koncert solistów. 13.45 Koncert popularny. 16.45 Skrzynka pocztowa PKO. 17.00 Koncert Zespołu Mandolinistów. 17.25 Szalbiertwo — Pogadanka społeczno - prawna. 17.35 Krótki recital skrzypcowy. 17.50 Skrzynka pocztowa techniczna. 18.00 Wiadomości rolnicze. 18.15 Koncert Sekstetu. 18.45 Stosunki literackie polsko-słowackie. 19.00 To samo a jednak co innego (płyty). 19.20 Pogadanka aktualna. 19.30 Trochę humoru. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Fejleton muzyczny. 20.15 Wieczór literacki. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Jak pracujemy w Polsce. 21.00 Koncert śląski. 22.15 Muzyka taneczna. 22.45 Rozmowy ze słuchaczami P. R. w języku esperankim. 23.05 Muzyka lekka na organach kinowych.


ŚRODA, dnia 13 lutego 6.45 Audycja poranna. 12.10 Koncert. 13.00 Dziennik południowy. 13.05 Koncert wokalny. 13.45 Fragment teatralny. 16.00 Czarni — reportaż muzyczny. 16.45 Audycja dla dzieci starszych: Chwilka pytań. 17.00 Alfredo Casella: Sonata D-dur. 17.25 Gospodarko domowe w nowoczesnym ujęciu. 17.35 Piosenki. 17.50 Poradnik sportowy. 18.00 Skrzynka pocztowa rolnicza. 18.15 R. Wagner: Fragmenty z Walkirii. Złota Renu i Parsifala. 18.45 O kooperatywie — odczyt gospodarczy. 19.20 Pogadanka aktualna. 19.30 Utwory na klarnet. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Bal radjosluchaczy. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Jak pracujemy w Polsce. 21.00 Koncert Chopinowski. 21.50 Odczyt w języku francuskim pt. Kraków — miasto Kopernika i Stosza. 21.40 Recital śpiewaczy. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15 Muzyka taneczna.

Życie towarzysztu

— BACZNOŚĆ PODOFICEROWIE. REZERWY. Dnia 12. II. br. o godzinie 20-tej w lokalu kol. Nadolnego wygłosi wykład kom. PW. i WF. p. por. Szalecki. Obecność wszystkich członków obowiązkowa. Zarząd.

Wydawca: Bolesław Szczuka. Redaktor odpowiedzialny: Adam Szczuka, Wąbrzeźno, Mickiewicza 1. — Drukiem: Zakłady Graficzne Bol Szczuki — Wąbrzeźno Pomorze.

Dokąd? do Restauracji Hotelu pod Białym Orłem NA DANCING



Dnia 10. 2. 1935 r. o godz. 8 wieczorem zasnęła w Panu opatrzona Sakramentami św. po krótkich cierpieniach nasza najukochańsza jedyna córka i siostra śp.

Marja Wiśnicka

w 20 roku życia

o czem donoszą w ciężkim smutku pogrążeni

Rodzice i brat

Eksportacja zwłok do kościoła parafjalnego odbędzie się w czwartek, dnia 14. 2. br. o godz. 9,30 a po nabożeństwie żałobnem pogrzeb.

Wąbrzeźno, w lutym 1935 r.

Zegraj
Obrączki ślubne
Biżuterja
Zastawy stołowe
Optyczne artykuł.
Lampy i baterje
ŻARÓWKI
elektryczne
Patefony
Płyty gramofon.
Instr. muzyczne
poleca najtaniej
FR. RYBAK
skład zegarmistrzowski
WĄBRZEŹNO Rynek 30
 Reperacje fachowo i tanio

Hotel Royal

Warszawa, Chmielna 31 tel. od 556 - 80 do 556

znajduje się blisko Dw. Głównego (300 metrów t. j. 2 minuty)

Posiada wszelkie udogodnienia jak: wodę bieżącą ciepłą i zimną, telefony w pokojach, telefon międzydzielny, windy, wanny i usługę restauracyjną: Bezpłatny garaż przy hotelu.


Uwaga: Każdy z Szan. Gości otrzymuje **kartę rabatową** na mocy której po przemieszkaniu 9 dni (jednorazowo lub z przerwami) uzyskuje tytułem premji

10-tą dobę bezpłatnie

Uczciwa dziewczyna umiejąca gotować potrzebna od 15. 2. 35 r.	3 pokojowe mieszkanie zdrowe słoneczne zaraz do wynajęcia
Bachmannowa Br Pierackiego 6	Malski ul. Żwirki i Wigury 16

1 pokój
z kuchnią od 15. 2. do wynajęcia
Matejki 4

Przedzierzawienie polowania
Dnia 2. III. 1935 r. godz. 2-up. Chojnickiego Hieronima w Frydrychowiu przy Wąbrzeźnie obszar **146 ha** kaucja licyt. 20zł. dalsze warunki będą przed licytacją ogłoszone
Zarząd



Dzisiaj w poniedziałek dnia 11 bm. o godz. 8.15 rozpoczynamy wyświetlać największe arcydzieło historyczne świata potężne swym urokiem tajemniczej legendy

„NIBELUNGI”

Specjalne przedstawienie dla dzieci i młodzieży we wtorek o godz. 5 po poł.

KINO
dźwiękowe
SŁOŃCE

Gospodarstwa
pierwszorządna ziemia pszena
64 i 18 morgowe z maszynami budynkami i inw. 3 minuty od miasta na sprzedaż
Krzywdziński
Kowalewo ul. Toruńska

Nadeszły
świeże pomarańcze kilo 1,30 zł
M. Weber Nast.

Pani
wpłacająca 6. 2. o godz. 18-tej w urządzie pocztowym 70 zł. oszczędności przoszona jest o zgłoszenie się.